

Kamil Stachowski
Uniwersytet Jagielloński, Kraków

WŁADYSŁAWA KOTWICZA NIEPUBLIKOWANY RZUT OKA NA LOSY ORJENTALISTYKI W POLSCE (1938)

o. Wprowadzenie; 1. Manuskrypt; 2. W. Kotwicz, *Rzut oka na losy orjentalistyki w Polsce*; 3. Indeks.

o. Wprowadzenie

Władysław Kotwicz (1872–1944) był niewątpliwie jednym z najwybitniejszych orientalistów polskich. Trzon jego zainteresowań stanowiły mongolistyka i altaistyka – którą jako pierwszy interpretował arealnie, nie genetycznie (Stachowski M. 2008: 170n) – jednak wiele uwagi poświęcał również historii badań, szczególnie orjentalistyki polskiej (Lewicki 1948). Jest autorem trzech monografii na ten temat (Kotwicz 1935; Kotwicz/Kotwiczówna 1935; Kotwicz 1948), do dziś jedynych tak pełnych biografii orientalistów polskich.

Na niedługo przed śmiercią przygotował Kotwicz listę swoich rękopisów, o których wiedział, że sam nie zdąży już ich opublikować, a które, jego zdaniem, przydałyby się następcom (Tulisow 1986: 209–11). Jednym z nich był *Rzut oka na losy orjentalistyki w Polsce*.

W skład spuścizny po Kotwiczu w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie (Dziurzyńska 1997) wchodzi rękopisy na różnych etapach opracowania, w tym kolejne wersje jednego tekstu (Stachowski K. 2012). Tu publikowany manuskrypt pozostał nieukończony, co stwierdza sam Kotwicz, tak go charakteryzując we wspomnianej liście (lipiec 1944):

Rzut oka na losy orientalistyki w Polsce zawiera próbę przedstawienia tych losów, ale ujętą ogólnikowo i wymaga licznych uzupełnień.

Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie, K III-19, j.a. 146

Istotnie, poprawki na rękopisie są liczne, szczegóły niedopracowane (zob. 1.2., 1.3. i 3.), stylistyka niewyglądza (np. podmiot bywa nadużywany, zapewne pod wpływem rosyjskiego, pojawiają się też dialektyzmy), a narracja doprowadzona jedynie do ok. 40 lat przed napisaniem tekstu (zob. 1.1.). Nie ma też pewności, że to właśnie ten tekst, który przetrwał do dzisiaj, jest faktycznie ostatnią wersją przygotowaną przez Kotwicza.

Od czasu powstania rękopisu opublikowano już kilka bardziej ogólnych prac poświęconych szerszym fragmentom historii orientalistyki polskiej (zob. *Szkice...* oraz w związku z zakresem pracy Kotwicza AOV 10), a także kilka opracowań bardziej szczegółowych, skupiających się na pojedynczych postaciach (np. Stachowski S. 2000 o François à Mesgnien Menińskim, Podolak 2012 o Walentym Skorochodzie Majewskim).

Tekst ma charakter raczej gawędy niż rozprawy. Jest też mniej całościowy, niż to sugeruje tytuł – choć tu trzeba pamiętać, że nie został ukończony, a nie sposób odgadnąć, jak Kotwicz mógłby go być jeszcze rozbudować – ogranicza się bowiem głównie do wieku XIX, a w szczególności do roli Wilna i Uniwersytetu Wileńskiego, wspominając też niejednokrotnie Petersburg i czasem Warszawę, ale niemalże przemilczając pozostałe ośrodki. Takie ustalenie zakresu jest zrozumiałe o tyle, że Kotwicz urodził się i zmarł na Wileńszczyźnie, studiował i pracował w Petersburgu, i ogółem spędził w tych dwóch miejscach prawie $\frac{4}{5}$ swojego życia, o tyle jednak niezrozumiałe, że przez piętnaście lat poprzedzających wojnę kierował Katedrą Dalekiego Wschodu *de facto* jedynie trzykrotnie wzmiankowanym w rękopisie Lwowie.

Pomimo powyższego zdecydowałem się opublikować tekst w całości, jako że zawiera on pewną ilość informacji powszechnie dzisiaj nieznaną orientalistom (jak np. postać filologa klasycznego i mongolisty Bernharda Jülga), i spełniać może podwójną funkcję tekstu naukowego i jednocześnie źródłowego w przyszłej pracy nad syntezą historii orientalistyki polskiej.

Zamiast jednak tradycyjnej edycji krytycznej postanowiłem opublikować tekst w jego możliwie ostatecznej postaci, tj. uwzględniając wszystkie na nim poprawki, ale nie oznaczając ich każdorazowo. Większość to drobne zmiany stylistyczne oraz dodatki bibliograficzne, ale bywają także korekty merytoryczne. Trzeba pamiętać nie tylko, że tekst jest nieukończony, ale też że był w większej części pisany nie przez samego Kotwicza, tylko pod jego dyktando (zob. 1.1.). Byłoby nieuczciwie i niesprawiedliwe, aby upubliczniając je wszystkie, niebezpośrednio obarczać Kotwicza winą za cudze błędy, które właśnie on sam poprawił.

Więcej na temat założeń niniejszej edycji zob. 1.3.

1. Manuskrypt

1.1. Tekst główny

Na jednostkę **K III-19, j.a. 81** w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie składa się w sumie 35 *recto* w rozmiarze 17,8 × 22 cm, powstałych z 15 kart złożonych na pół i 5 już rozciętych. *Verso* są pozostawione puste, z wyjątkiem późniejszych dopisków i przypisów.

Karty są numerowane, jednak numeracja jest dwukrotnie zaburzona, mianowicie:

Strona	Numer na rękopisie
1 ... 22	1 ... 22
[23]	[brak numeru]
[24]	23–18
[25 ... 34]	19 ... 28

Treściowo tekst jest ciągły. Wbrew pierwszemu wrażeniu numeracja także, a dowodzi tego numer na str. [24]. Z oczywistych powodów drobne zmiany wprowadzał Kotwicz do tekstu jako poprawki, nie przepisując każdorazowo całej strony na czysto, stąd w jego rękopisach znaleźć można przemieszane fragmenty różnych etapów pracy. Najwyraźniej strony [24] do [33] pochodzą z jakiegoś etapu wcześniejszego, po którym początek tekstu rozrósł się jeszcze o pięć stron. Zostały one napisane i ponumerowane od nowa (na żadnym z numerów nie ma śladu korekty), podłączone do kartek starszych, a przeskok numeracji rozwiązano właśnie na str. [24].

Do połowy strony [32] tekst główny pisany jest piórem, natomiast większość (licznych) poprawek na nim oraz przypisów – ołówkiem. Ostatnie dwie strony są w całości ołówkiem. Ręką Kotwicza pisane są prawie wszystkie partie ołówkiem i tylko drobne fragmenty piórem. W pozostałej większości tekstu wyróżnić można co najmniej dwie ręce. Pod koniec życia Kotwicz miał słaby wzrok i większość tekstów dyktował, najczęściej sekretarzowi Leonowi Wygonowskiemu lub córce Marii Kotwiczównie (E. Dziurzyńska, komunikacja osobista), jednak żadna z tych rąk nie wydaje się należeć do nich.

Tekst należy datować na rok 1938. Jest to najpóźniejsza data pojawiająca się w nim (w odniesieniu do artykułu Bohdana Baranowskiego w przypisie 3) i z tego też roku pochodzą najnowsze materiały warsztatowe (zob. 1.2.).

Tym niemniej ortografia wyraźnie nie uwzględnia reformy z roku 1936. Teoretycznie przyjąć by można, że osoby spisujące tekst dyktowany przez Kotwicza (zob. 1.1.)

^a Strona zawiera wyłącznie przekreślone „i-te wykłady”, dopisane ołówkiem na końcu strony poprzedniej.

^b Na str. [32] numer „24” napisany piórem i poprawiony ołówkiem na „26”.

świadomie się jej sprzeciwiały, jako że ogólnie została ona mało przychylnie przyjęta (zob. Polański 2004: 40). Bardziej jednak prawdopodobne, że zdecydowana większość tekstu została po prostu napisana przed rokiem 1936, a z następnych dwóch lat pochodzą jedynie pojedyncze poprawki. Najwyraźniej przemawia za taką interpretacją zmiana wprowadzona przy przeformułowywaniu jednego ze zdań na str. 26, gdzie *orientaliści* zostało zamienione (ołówkiem ręką Kotwicza) na *na polu ... orientalistycznym* (zamiast *-em*). Warto zwrócić uwagę na to, że nigdzie jednak nie poprawiono pisowni <j> po spółgłoskach twardych (jak np. w *orientalistyka*). Niechęć do pisowni przez <i> wydaje się całkowicie zrozumiała.

1.2. Materiały

Tematycznie powiązane są tu jeszcze dwie jednostki archiwalne, obie zawierające materiały warsztatowe. Poniżej przedstawiam jedynie wybór ich zawartości, jako że część zachowanych materiałów ma dla historii orientalistyki polskiej przypuszczalnie jedynie ograniczoną wartość (np. puste koperty, drobne notatki bibliograficzne czy krótkie notki prasowe).

Na jednostkę **K III-19, j.a. 82** składają się:

- Grzegorzewski J., *List otwarty do J. Eksc. J. W. Pana Marszałka krajowego w sprawie orientalizmu i orientalistyki* [druk; 8 str.; 14,3 × 21,4 cm; brak daty],
- *Skasowanie katedry [Z wyjaśnień MWR i OP, udzielonych Redakcji]* [rkps, pióro, ręka nierozpoznana; 1 str.; 17,6 × 22 cm; nagłówek: „Świat, N 40, 7 paźdz. 1933”],
- *Statut Instytutu Orientalistycznego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie* [rkps, pióro, ręka nierozpoznana; 2 str.; 20,4 × 29,4 cm; brak daty rękopisu^c; papier z godłem Uniwersytetu Warszawskiego i napisem *Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Instytut Orientalistyczny* i in.],
- tekst zaczynający się od: „1/. Orientalistyka w Polsce jest ześrodkowaną w Instytucie Orientalistycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie [...] i w Polskim Towarzystwie Orientalistycznym z siedzibą we Lwowie.” [mszps; 2 str.; 21,1 × 34 cm; brak daty],
- niepodpisany tekst zaczynający się od: „Niniejszem stwierdzam, że p. Władysław Ziemnicki [sic; pro: Zimnicki] [...] obecnie pracuje nad dyplomatyką turecką i tym celu [sic] jeździł w r. 1931 do Konstantynopola [...]” [rkps, pióro, ręka nierozpoznana; 1 str.; 17,3 × 21 cm; data ołówkiem: 15.XII.33],
- *Programme des Cours de l'Institut Oriental*, pojawiają się nazwiska^d: Gutt, Petrascheffsky, Popoff, Spitznagel i in. [rkps, pióro, ręka nierozpoznana; 4 str.; 20,9 × 33,6 cm; brak daty],

^c Choć tekst kończy się: „Zatwierdzam niniejszy statut [...] / Minister / Warszawa, dnia 17 czerwca 1937 r.”.

^d Tu i poniżej zachowana niekonsekwentna pisownia francuska nazwisk.

- *Programme des cours de l'Institut Oriental. Première Classe.*, pojawiają się nazwiska: Chémiot, Fraehn, Moukhine, Pétrachewsky i in. [mszps; 3 str.; 22,2 × 35,4 cm; brak daty],
- *Programme de l'examen des élèves de l'Institut Oriental qui aura lieu Mercredi, le 1-er d'Avril 1831*, pojawiają się nazwiska: Charmoy, Gutt, Mirza Djaffer Toptchibacheff, Petracheffsky, Popoff, Spitznagel [mszps; 1 str.; 22,2 × 35,4 cm; brak daty],
- *Programme de l'examen des élèves de l'Institut Oriental, qui aura lieu Jeudi, le 23 Mars 1833.*, pojawiają się nazwiska: Charmoy, Chémiot, Fraehn, Mirza Djaafar-Topchibachef, Moukhine, Pétrachewsky [mszps; 1 str.; 22,2 × 35,4 cm; brak daty],
- inne: fragmenty starej wersji *Rzutu oka...* (12 str., brak daty), luźne notatki bibliograficzne i in., nadbitka artykułu Stefana Stasiaka o indianistyce polskiej (1929 r.), wycinki z gazet (15 artykułów, łącznie 262 akapity, z lat 1914–1938, choć na części brak daty), dwie koperty adresowane do W. Kotwicza.

Na jednostkę **K III-19, j.a. 83** składają się:

- wypiski bibliograficzne: 110 kartek ułożonych według osób i instytucji^e oraz 8 luźnych [rkps, różne ręce; prawie wszystkie zapisane jednostronnie; ok. 10,6 × 17,1 cm],
- inne: kartka pocztowa od Tadeusza Turkowskiego (informacja bibliograficzna, 1937.12.02), notka o *Bibliografii dziejów Starożytnego Wschodu 1924–1926* mającej się ukazać w *Kwartalniku Ilustrowanym* w 1927 r., książeczka Justyna Sokulskiego o Polakach na Wschodzie w XVIII–XIX w. (1908 r.), wycinek z gazety (jeden akapit o podręczniku arabskiego Zdzisława Telichowskiego, brak autora, gazety i daty), koperta.

^e Tu w ujednocionym formacie i z poprawioną kolejnością alfabetyczną oraz drobnymi błędami w pisowni:

Osoby: Sadok BARGACZ, BENEDICTUS POLONUS, Maurycy August BENIOWSKI, Adalbert (Wojciech) BIBERSTEIN-KAZIMIRSKI (por. W. Kazimirski), Michał BOBROWSKI, Wojciech BOBROWSKI „Ali-bej”, Stanisław BOHUSZ-SIESTRZENCEWICZ, Aleksander BOREJKO CHODŹKO, Michał BOYM, BRONIEWSKI*, Piotr CRUTTA, Antoni CRUTTA (por. A. Krutta niżej), Adam CZARTORYSKI, Aleksander CZEKANOWSKI, Bohdan DAWIDOWICZ, Benedykt DYBOWSKI, Krzysztof DZIERŻEK, Ignacy Aureli FESSLER, Andrzej GAWROŃSKI, Agafon GILLER, Jan Chryzostom GINTYŁO, Jan GNIŃSKI, Franciszek GOŚCIECKI, Bronisław GRĄBCZEWSKI, Jan GRZEGORZEWSKI, Edward GUTT, Jan HANUSZ, IBRAHIM BEK (Strasz), Aleksander JABŁONOWSKI, Adolf JANUSZKIEWICZ, Wojciech KAZIMIRSKI (por. A. Biberstein-Kazimirski), Michał KLECZKOWSKI, Józef KOPEĆ, August KOŚCIESZA-ŻABA, Kajetan KOSSOWICZ, Józef KOWALEWSKI i koledzy, Tadeusz KOWALSKI, Tadeusz KRUSIŃSKI, Antoni KRUTTA (por. A. Crutta wyżej), Feliks KUŁAKOWSKI, Antoni LANGE, Joachim LELEWEL, Karol LUBICZ CHOJECKI, Franciszek Ksawery MALINOWSKI, MAŃKOWSKI**, Maurycy MANN, Wojciech MĘCIŃSKI,

* Brak imienia; na podstawie notki bibliograficznej Kotwicza (Dębicki 1888: 9–10; Ułaszyn 1902: 47) prawdopodobnie chodzi o Szymona (Семёнъ Михайловичъ Броневскій), 1763–1830.

** Brak imienia; na podstawie notki bibliograficznej Kotwicza („„Kuryer Lit.-naukowy” (Kraków, IKC), z z. 1932 lub 1933 (artykuł prof. Szydłowskiego?)”) prawdopodobnie chodzi o Tadeusza (1878–1956), historyka sztuki (w tym orientalnej) i muzealnika, wykładowcę Uniwersytetu Jagiello-

Podsumowując, obie jednostki zawierają: dużą ilość danych bibliograficznych, wycinki z gazet, nadbitki i wypisy ze źródeł. Najnowsze z nich pochodzą z roku 1938. Charakter mają przeważnie dość wyrwykowy, co również pokazuje, że *Rzut oka...* nie jest dziełem ukończonym. W zdecydowanej większości materiały te nie pojawiają się *explicite* w tekście, jednak informacje w nich zawarte zostały w znacznej mierze wykorzystane. Oddzielne ich publikowanie wydaje się w tej chwili zbędne, choć mogą wciąż okazać się cennym uzupełnieniem w pracach nad szczegółową historią orientalistyki polskiej, przede wszystkim na przełomie XIX i XX w.

1.3. Edycja

Niniejsza edycja stara się przedstawić (nieukończony) tekst *Rzutu oka...* w jego możliwie końcowej postaci, tj. uwzględniając wszystkie liczne poprawki na nim; zob. o.

Mimo wyraźnych niedopracowań (niekonsekwentny, czasem błędny zapis nazwisk, rusycyzmy stylistyczne, dialektyzmy, niedokładne poprawki itd.), wprowadzono emendacje wyłącznie techniczne, poprawiające niedokładną korektę Kotwicza i inne oczywiste przeoczenia. Nie są one zaznaczone w tekście, ale poniżej podaję pełną ich listę:

Strona	Rękopis	Emendacja
7	z Miechowa) Dochodzą	z Miechowa). Dochodzą
7	Kronika Świata	Kronika Świata
11	Lubomirskich Rzewuski	Lubomirskich. Rzewuski
11	Chociażby Zacząć	Chociażby zacząć

Franciszek A MESGNIEN MENIŃSKI, Kalasanty MOTYLIŃSKI, Antoni MUCHLIŃSKI, Karl Heinrich Wilhelm MÜNNICH, Jacek ODROWĄŻ, Samuel OTWINOWSKI, Marcin PASZKOWSKI, Edward PIEKARSKI, Baltazar PIETRASZEWSKI, Ignacy PIETRASZEWSKI, Bronisław PIŁSUDSKI, Stanisław PONIATOWSKI, Jan POTOCKI, Seweryn POTOCKI, Samuel POZNAŃSKI, Ignacy RADLIŃSKI, Mikołaj Krzysztof RADZIWIŁŁ, Damian ROLICZ-LIEDER, Jan ROZWADOWSKI, Jędrzej RUDOMINA, Józef RZEWUSKI, Waclaw RZEWUSKI, Józef SĘKOWSKI, Ludwik SIENNICKI, Walenty SKOROCHÓD MAJEWSKI, SŁAWUSZKOWSKI[†], Zygmunt SMOGORZEWSKI, Mikołaj SMOGULECKI, Tadeusz SMOLEŃSKI, Piotr STARKOWIECKI, Władysław SZCZEPAŃSKI, Aleksander SZEMIOT, Ludwik SPITZNAGEL, Aleksander SPITZNAGEL, Jędrzej TARANOWSKI, Michał Ignacy WIECZORKOWSKI, Jan Nepomucen WIERNIKOWSKI, Krzysztof WIESIOŁKOWSKI, Jan WITKIEWICZ, Kazimierz ZAJERSKI, Bronisław ZALESKI, Gustaw ZIELIŃSKI, ŻAGIEL[‡].

Inne: orjentalizm w Polsce, tłumacze królewscy, Akademia Duchowna rz.-k. Warszawa, Szkoła Główna Warszawska, Uniwersytety: Jagielloński, Królewski Warszawski, Lwowski i Wileński.

łońskiego; zob. Szydłowski 1932: II–III. Osoba o nazwisku Mańkowski pojawia się również w tekście na s. [34], gdzie jednak prawdopodobnie chodzi o Leona (zob. 3.).

† Notka Kotwicza jest wypiskiem o niejakim Sławuskowskim, założycielu szkoły języków polskiego i francuskiego w Chinach, z adresem „Tygodnik Literacki, 1840, nr. 25, na s. 193”, który miałby ją podać za *Deutsche Vierteljahrs Schrift* (bez sprecyzowania numeru ani strony). We wskazanym miejscu takiej informacji nie ma, jest jednak w źródle niemieckim (nr 1 (1840), s. 337), gdzie nazwisko zapisano «Sclawuskowski».

‡ Postać niezidentyfikowana.

Strona	Rękopis	Emendacja
12	1870), 7–8 zob. prospekt	1870), 7–8; zob. prospekt
17	profesorów uniwersytetu	profesorów Uniwersytetu
17	wolno-mularskiemu, (należał	wolno-mularskiemu (należał
17	1927) St. Małachowski	1927); St. Małachowski
18	Książę Czartoryski	Książę Czartoryski
18	w 1817 r	w 1817 r.
18	przyjaciele (Prawdopodobnie	przyjaciele (prawdopodobnie
18	kółko). oraz jak twierdzi	kółko oraz jak twierdzi
18	Czartoryski z K. Kontrymem	Czartoryski z K. Kontrymem
18	600 zł. Lecz nie	600 zł, lecz nie
19	Naszcześnie Wkrótce	Naszcześnie wkrótce
20	tybetańskim Ze szczególną	tybetańskim. Ze szczególną
20	w Pekinie i mnicha	w Pekinie, mnicha
20	Złotej Hordy ¹ Zamiary	Złotej Hordy ¹ . Zamiary
21	K. Kontrymem [i] M. Balińskim	K. Kontrymem, M. Balińskim
21	Balińskim, i innymi dzieląc	Balińskim i innymi, dzieląc
21	ibidem 97,	Ibidem, 97.
21	właśnie 1823 udał się	właśnie w 1823 udał się
[24]	(r. 1828 z inicjatywy	(r. 1828) z inicjatywy
[25]	w Kazaniu a od 1832	w Kazaniu, a od 1832
[25]	биографический	Биографический
[26]	Szemiot arabista	Szemiot – arabista
[28]	języków słowiańskich).	języków słowiańskich.
[29]	w Innsbrucku Z drugiej	w Innsbrucku. Z drugiej
[32]	przerwa mimo to	przerwa, mimo to
[33]	nad językami wschodnim	nad językami wschodnimi
[33]	i historj Wschodu	i historia Wschodu
[33]	„system dźwiękowy	„System dźwiękowy
[33]	języka Kumanów. Zdarzały się	języka Kumanów”). Zdarzały się

Poza tym regularnie wprowadzono następujące emendacje:

- dodanie kropki na końcu przypisu tam, gdzie jej brakowało,
- naniesienie kursywy na tytuły, w których jej brakowało,
- ujednolicenie pisowni „Uniwersytet Wileński” itp. na oba człony wielką literą tam, gdzie była inna lub niejasna,
- zmiana numeracji przypisów na ciągłą.

Dla ułatwienia orientacji dodałem ponadto własny podział na sekcje i własne nagłówki (w rękopisie z rzadka bywają jedynie puste linie) oraz indeks (zob. 3.).

Numery stron podane są na marginesie, bez rozróżniania *recto* i *verso* (zob. 1.1.), i z dokładnością do jednego wersu. Fragmenty nieczytelne oznaczone są symbolem † w nawiasie kwadratowym, po którym następuje przybliżona długość fragmentu w literach.

2. W. Kotwicz, *Rzut oka na losy orientalistyki w Polsce*

[2.1. Wprowadzenie]

- 1 Główną pobudkę do interesowania się Wschodem stanowiły względy polityczne. Już od tego momentu, gdy Kazimierz Wielki skierował swą uwagę na ziemie ruskie, Wschód staje się ważnym czynnikiem polityki polskiej. Znaczenie tego czynnika wzrasta się, nieraz nawet dominuje, od chwili połączenia się z Litwą. Najpierw Złota Horda, następnie Chanat Krymski, wreszcie Porta Otomańska, a wkońcu i Persja wymagają od nas ustawicznej uwagi i dużego natężenia sił. Musieliśmy poznać te kraje, nawiązywać z nimi i z ich sąsiadami stosunki. Liczne poselstwa, sekretni emisariusze, jeńcy obustronni, dobrowolni uchodźcy dostarczali mniej lub więcej pewnych i obfitych wiadomości o stosunkach panujących na Wschodzie. Na kongresie w Rzymie w r. 1490 zaimponowaliśmy znajomością tych stosunków¹. Król Zygmunt
- 2 I dzielił się nią ze Stolicą Apostolską, a poza nią i z innymi dworami².

Nie odczuwaliśmy nigdy braku dobrych tłumaczy. Powstawały jakby ich dynastje: ojciec przekazywał znajomość języków i krajów wschodnich oraz swe doświadczenie synowi, ten zaś – dalej. Dość wspomnieć naprz. o rodzinie Otwinowskich³. Były to jakby szkoły orientalne *sui generis*. Aż wreszcie, już przy zmierzchu naszej państwowości zdobyliśmy się i na prawdziwą szkołę: była nią szkoła orientalna, którą założył w 1766 w Stambule Stanisław August, dorównując niemal wielkim ówczesnym mocarstwom, jak Austria i Rosja.

[2.2. Zainteresowanie Wschodem do w. XVIII]

- 3 Były i inne czynniki, które budziły zainteresowanie Wschodem i przysparzały o nim wiedzy.

Przez Polskę oddawna prowadziła jedna z dróg, które służyły dla stosunków między Europą Zachodnią a Azją. Wykorzystywał tę drogę najpierw handel, ale

1 F. Bujak, *Studja Geograficzno-Historyczne*, 126.

2 Bujak, *op. cit.*, 135.

3 B. Baranowski, *Znajomość języka tureckiego w dawnej Polsce do połowy XVII w.* (RO XIV, 9–37).

następnie zaczęto posługiwać się nią i dla innych celów – politycznych i religijnych. O tych stosunkach już dużo pisano; z długich ich dziejów podkreślimy 3 momenty.

W wieku X za czasów Mieszka, a może jeszcze i przed nim, docierają do dorzecza Łaby i Wisły kupcy ze Wschodu. O tym handlu mówią nie tylko źródła piśmienne (arabskie), lecz także dość liczne i u nas skarby monet kupieckich⁴.

W r. 1245 papież Inocenty IV wysłał przez Polskę do Tatarów pierwszą misję, w której bierze udział, jako członek jej i tłumacz, Polak Benedykt z Wrocławia; dociera ona do samego środka Azji i przywozi wprost klasyczny opis stanu rzeczy na Wschodzie.

W r. 1462 Kaffa, kolonia genueńska na Krymie, jedna z najważniejszych składnic towarów handlu Europy z Azją, oddaje się pod zwierzchnictwo R. Polskiej i nasz kupiec staje oko w oko ze Wschodem.

Pośredniczą w tym handlu jednak przeważnie obcy przybysze Ormianie, Żydzi. Przez swą politykę tolerancyjną staliśmy się znani nie tylko w Europie, lecz i daleko na Wschodzie [sic], dążyli więc do Polski i krajów z nią związanych przedstawiciele ważnych ludów wschodnich – Ormian, Żydów, Karaimów a począł i Tatarów; wszyscy, komu źle się działo gdzie indziej, zakładali tu całe kolonje i ci właśnie przybysze odegrali główną rolę w naszym handlu ze Wschodem. 4

Tak że daleko wstecz, bo do czasów tegoż Mieszka, sięga i czynnik duchowy, religia chrześcijańska, która tak ściśle zespoliła nas z Ziemią Św. i całym Wschodem starożytnym. Pobożni pielgrzymi ciągną odtąd sznurem do Palestyny, Syrii, Egiptu i tam własnymi oczyma przyglądają się temu Wschodowi, skąd dotarło do nich światło wiary, aby później spisać swe wrażenia czy tylko opowiadać o nich bez końca swym ziomkom. Jaskrawy obraz pędu, jaki istniał u nas przez wszystkie następne wieki w tym kierunku, narysował niedawno prof. Bystron w osobnej pracy: *Polacy w Ziemi Św., Syrii i Egipcie*.

Także czynnik religijny wytworzył u nas z czasem jeszcze jedną grupę ludzi, którzy pójdą na Wschód z innym już celem – nieść swą wiarę do innych krajów tegoż Wschodu. Drogą przez Indje, po krótszym czy dłuższym tam pobycie, dążą oni na wschodni kraniec Azji, do Chin i Japonji i swą ofiarną pracą, nieraz krwią, dają tym krajom świadectwo głoszonej przez się prawdy, a do Europy ślą niezwykle ciekawe relacje o stosunkach jakie panują w miejscach ich działalności.

Z dość licznych imion, które rysują się na tle XVII i XVIII w. wspomnimy tu o wychowanku Akademji Wileńskiej ks. A. Rudominie, o ks. M. Smoguleckim i o lwowianinie ks. M. Boimie [sic; pro: Boymie], którzy działali w Chinach w epoce wielkiego przewrotu politycznego, jaki nastąpił tam w pierwszej połowie XVII w., o ks. Mencińskim, który poniósł śmierć męczeńską w Japonji, wreszcie 5

4 Ł. Charewiczowa, *Handel średniowiecznego Lwowa*, 57–58. Zob. także *Kwart. Hist.*

- o ks. T. Krusińskim, który długo niósł pracę apostołską w Persji, uważnie obserwując wypadki z początku w. XVIII.
- 6 Wreszcie godzi się zaznaczyć, że każde niepowodzenie nasze w krwawych zapasach z Moskwą od końca w. XVI zmuszało setki i tysiące naszych przodków, z liczby jeńców, przemierzyć własnymi stopami przestrzeń, jaka dzieliła Polskę od Syberji. Tam pozostawali oni przez długi czas, jeżeli nie nazawsze, stykali się z różnemi ludami wschodniemi, brali przymusowy udział bądź to w wyprawach wojennych, bądź w poselstwach pokojowych, posyłanych do tych ludów przez władze moskiewskie. Tak było po wyprawie na Moskwę, po konfederacji barskiej, po powstaniu kościuszkowskiem, a później po powstaniach listopadowem i styczniowem. Niektórzy z zesłańców odegrali na Syberji wybitną rolę, nie mało relacji polskich trafiło do archiwów moskiewskich, jakaś część została ogłoszona drukiem; pozostały po nich i wartościowe materiały naukowe – etnograficzne i językowe. Działalność tej grupy naszych rodaków opisał M. Janik w książce: *Polacy na Syberji*.
- 7 Tak różnemi łożyskami płynęły do Polski wiadomości o Wschodzie. Nie stawały się jednak one wyłączną własnością naszego społeczeństwa. Coś niecoś przekazywaliśmy dalej na Zachód, naprz. w XV w. opisy państwa Tureckiego, wzamian dostawaliśmy to, co tam otrzymywano innemi drogami. Obraz Wschodu stawał się coraz wyraźniejszym, obejmował coraz większe przestrzenie Azji. Tracił on oczywiście swój urok tajemniczości, owianej legendami, lecz zyskiwał na szczegółach rzeczywistości. Wpływy wschodnie coraz silniej zaznaczały się na różnych stronach naszego życia, a niekiedy wprost przybierały charakter naśladownictwa czy mody. W zamkach magnackich powstawały bogate kolekcje wzorów sztuki różnych krajów wschodnich. Gromadzące się materiały pozwalały z jednej strony na lepsze orjentowanie się w stosunkach na Wschodzie i prowadzenie tam bardziej celowej polityki, z drugiej zaś na ściślejsze, niemal naukowe ujęcie różnych zagadnień. Wieści o odkryciach [†12] na Wschodzie niemal niezwłocznie docierają do Polski i są uwzględniane już w końcu XV w. w wykładach geografji na Uniwersytecie Krakowskim⁵ (Maciej z Miechowa). Dochodzą do skutku takie przedsięwzięcia, jak *Kronika Świata* Marcina Bielskiego, która poświęca Wschodowi dużo uwagi⁶. Później pod protekcją Jana Sobieskiego ukazuje się w Wiedniu gramatyka i pierwszy słownik turecki, ułożony przez Francuza, który uzyskał u nas indygenat wraz z nazwiskiem Menińskiego. Temuż Sobieskiemu dedykują zagraniczni misjonarze, działający w Chinach, swe prace i porozumiewają się z nim listownie. Chińska myśl polityczno-państwowa i społeczna wywiera, za pośrednictwem francuskich fizjokratów pewien wpływ na uchwały Sejmu Wielkiego, to też można upatrywać te wpływy nawet w konstytucji 3 maja⁷.

5 Bujak, op. cit., 66–67.

6 J. Chrzanowski, *Marcin Bielski* ²(1926), 43–100.

7 Z. Daszyńska-Golińska, *La Chine et le système physiocratique en France* (Varsaviae 1922).

[2.3. Studia orientalistyczne]

Dość wcześnie powstały u nas i prawdziwe studia orientalistyczne. Uniwersytet Jagielloński od r. 1536⁸, a Uniwersytet Wileński od r. 1580⁹, t.j. od chwili założenia idąc za duchem wieku Odrodzenia i reformacji, wprowadziły u siebie wykłady języka hebrajskiego w związku ze studjami nad Pismem Świętym; później za ich przykładem poszedł i Uniwersytet Lwowski¹⁰. Obok hebrajskiego ukazywał się czasem syryjski czy chaldejski, a jako wyjątek nawet arabski, lecz poza ten zakres, dostosowany do potrzeb badań biblijnych, ówczesna orientalistyka u nas na ogół nie wykraczała, tak samo zresztą, jak i w uniwersytetach zagranicznych. Wysokiego poziomu ona u nas nie osiągnęła, ale w każdym razie czyniliśmy próby nawet drukować własne podręczniki. Można było oczekiwać i dalszego rozwoju tego działu nauk pod wpływem nowych prądów i potrzeb.

Ale oto nastąpił upadek Polski. Znikła nasza państwowość, a razem z nią i te czyniki, które musiały świadomie i konsekwentnie podtrzymywać kontakt ze Wschodem oraz zabiegać o pomnażanie wiedzy o Wschodzie. Sułtan turecki napróżno będzie się dopytywać u zagranicznych dyplomatów na uroczystych przyjęciach, dlaczego nie widzi wśród nich swego przyjaciela, posła z Lechistanu. Wreszcie zamilknie... I pamięć o Lechistanie zacznie powoli ugasać na Wschodzie, ale nie wygaśnie zainteresowanie nim w naszym społeczeństwie. Będziemy się starać ocalić to, co było możliwe; będziemy korzystać z różnych sposobności, aby swej wiedzy nie tylko nie roztrwonić, ale ją nawet pomnożyć. Pójdziemy na Wschód nawet gromadniej niż dawniej, lecz już w innych warunkach: będą tam ludzie bezdomni, szukający przytułku i chleba; znajdą się jednostki, pracujące dobrowolnie na cudzą korzyść, a wreszcie będzie nie mało i takich, którzy podejmą badania nad Wschodem pod przymusem zaborców.

Nasza szkoła Stambulska w celach praktycznych upadła z chwilą drugiego rozbioru. Uniwersytety uległy różnym eksperymentom tak ze strony własnych działaczy, jak i obcych rządów – czasem szkodliwym, czasem zdatnym, ale naogół orientalistyka biblijna u nas się ostoja tak w Krakowie jak i we Lwowie; powstanie nawet w Warszawie, ale na czas jakiś upadnie w Wilnie, razem ze studjami teologicznymi.

Uniwersytet Wileński, po swoim przekształceniu (1804) podejmie szereg prób organizacji studjów orientalistycznych na nowych szerszych podstawach; próby te pozostaną, niestety, prawie bezowocne, ale wśród wileńskiej młodzieży akademickiej powstanie jakiś dziwny, mało zrozumiały obecnie, pociąg ku tym studjom i ona pójdzie szukać zaspokojenia jego gdzie indziej.

8 K. Morawski, *Historja Uniw. Jagiell.*, II, 258 nast.

9 J. Bieliński, *Uniw. Wileński*, II, 12, 727.

10 L. Finkel i Starzyński, *Uniw. Lwowski*.

[2.4. Do powstania listopadowego. Wilno i Petersburg]

[2.4.1. Jan Nepomucen Potocki i Wacław Rzewuski]

- 11 Zapowiedzi nowych dążeń w dziedzinie orientalistyki, zmierzających ku jej rozszerzeniu, zaczęły ukazywać się w Europie zachodniej jeszcze z końcem XVIII w., u nas zaś zaznaczyły się z początkiem XIX. Wiążą się one u nas z imionami 2 najszych arystokratów z kresów wschodnich – Jana Potockiego i Wacława Rzewuskiego. Jeżeli zestawi się ich życie i działalność, uderza szereg ciekawych analogii, ale też i nie mniej dziwnych kontrastów. Obaj marzyciele, skłonni do romantycznych poczynań. Czują nieklamany sentyment dla Wschodu i udają się tam dla osobistego poznania jego osobliwości. Po powrocie długo pozostają pod wpływem doznanych wrażeń, nawet ubierają się na modłę wschodnią i tym strojem, a także różnymi dziwactwami zwracają na siebie powszechną uwagę. Kończą tragicznie: jeden od własnej kuli, drugi od obcej, niewiadomej ręki. Za życia niewątpliwie się znali i byli spokrewnieni przez Lubomirskich. Rzewuski zginął tylko o 15 lat później niż Potocki, ale działalność ich toczyła się różnymi szlakami. Chociażby zacząć od tego, że w swoich podróżach jakby planowo podzielili między sobą kraje Wschodu: Potocki zawadził o Konstantynopol ale główną uwagę zwrócił na północną Afrykę: Tunis, Egipt, Maroko¹¹. Rzewuski zwiedza Syryję, północną Arabję, docierając aż do Mekki, wreszcie Azję Mniejszą. W zakresie orientalistyki obaj byli dyletantami, ale Rzewuski uważał ją jakby za swój główny fach, poza hippologią, podczas gdy Potocki był prawdziwym dużej miary historykiem i o studia orientalistyczne potrafił tylko obocznie. Rzewuski poszerzał praktycznie język arabski, nabył wartościową kolekcję rękopisów wschodnich, ale do pracy naukowej nie miał ani przygotowania ani chęci. Mimo to związał swe imię z bardzo poważnym przedsięwzięciem naukowym. Pozostawał on w przyjacielskich stosunkach ze słynnym orientalistą wiedeńskim J. Hammerem, wybitnym znawcą świata muzułmańskiego. Wspólnie z nim założył Rzewuski w 1809 pierwsze w Europie czasopismo orientalne, *Fundgruben des Orients*: Hammer objął kierownictwo sprawami naukowymi, Rzewuski – finansowymi i administracyjnymi. Wydawnictwo to nabrało wielkiego rozgłosu w całej Europie, w Rosji, nawet w Turcji¹². Brać udział w niem uważali dla siebie za zaszczyt najznakomitsi orientaliści owych czasów.

[2.4.2 Jan Nepomucen Potocki i Julius Heinrich Klaproth]

Jan Potocki, jak mówiliśmy, był wytrawnym historykiem o szerokich zainteresowaniach. Wystąpił on z projektem opracowania przez należycie przygotowanych specjalistów, powszechnej historii całego świata starego, przytem dzieje Wschodu miały

11 W. Kotwicz, *Jan hr. Potocki i jego podróż do Chin*, Wilno, 1936 r.

12 В. Григорьев, *И. Спбурский университет* (СПб. 1870), 7–8; zob. prospekt „Fundgrub. [sic; pro: Fundgrub.] des Orients”, Wien 1809 w bibl. Ossolineum (sygn. 27.265).

stanowić nie dodatek do dziejów Europy, a samodzielną część dziejów ludzkości¹³. Na swoją dolę wziął on dzieje Sarmacji, t.j. Słowiańszczyzny, i zabrał się energicznie do wykonania swego planu, ale zetknął się tu wkrótce z wędrownymi ludźmi koczowniczymi i, badając je, musiał rozszerzyć swe prace w kierunku Wschodu. Wywołało to 3 nowe przedsięwzięcia posiadające znaczenie dla orientalistyki. Daje Potocki wcale 13
zdatną klasyfikację ludów Starego Świata według języka na podstawie liczebników. Układa historyczny atlas dziejów Azji, w formie 37 synchronistycznych map, od najdawniejszych czasów do XVII w. naszej ery, wreszcie przedsięwzięcie nowe podróże najpierw w kierunku Kaukazu, a następnie do Syberji i Mongolji, skąd rozpoczynały się ruchy koczownicze.

Czuł jednak Potocki niedostateczność własnych sił dla rozwiązania zagadnień, które napotkał. Szuka więc pomocy u zawodowego orientalisty i znajduje ją u słynnego Klaprotha.

Młody podówczas Klaproth miał dużo do zawdzięczenia Potockiemu. Ten go do pewnego stopnia wyprowadził między ludzi ułatwiając różnymi sposobami, nawet nie szczędząc własnej szkatuły, działalność naukową. To też Klaproth niejednokrotnie dawał wyraz swej głębokiej wdzięczności polskiemu hrabiemu, ale dotychczas nie zostało należycie uwydatnione, jak wielki wpływ wywarł Potocki na kierunek działalności Klaprotha. Najważniejsze jego prace stanowią niejako dalszy ciąg tego, co rozpoczął Potocki. Ten mu myśli podsuwał i pomagał do ich urzeczywistnienia. Jedzie więc Klaproth razem z Potockim przez całą Syberję i, nie mogąc dostać się dalej do Chin, zabiera się w Irkucku do poważnych studjów nad językiem chińskim, aby dostarczyć Potockiemu z kronik chińskich potrzebnych mu wiadomości o ludach koczowniczych w Azji 14
Środkowej. Następnie jedzie na Kaukaz, opatrzonej dokładną instrukcją Potockiego, aby kontynuować rozpoczęte przezeń obserwacje etnograficzne i lingwistyczne. Próba klasyfikacji narodów Potockiego rozwija się u Klaprotha w wielkie dzieło *Asia Polyglotta*, a jego mapy historyczne stanowią niewątpliwie punkt wyjścia dla drugiego znakomitego utworu Klaprotha: *Tableaux historiques de l'Asie*. Podobnie jak rola Rzewuskiego w orientalistyce wiąże się z osobą Hammera, rola Potockiego – z osobą Klaprotha, ale i tu mamy jakby planowy podział Wschodu: u pierwszych dwóch – świat muzułmański, u dwóch ostatnich – reszta Azji – od Kaukazu do Oceanu Spokojnego.

[2.4.3. Adam Jerzy Czartoryski]

Osiadają wreszcie Potocki z Klaprothem na stałe w Petersburgu. Tam Potocki spotyka innego utytułowanego ziomka, księcia Adama Czartoryskiego, który podówczas objął ster spraw zagranicznych całej Rosji. Widocznie nawiązały się między nimi dobre stosunki, przynajmniej w sprawach wschodnich. Atmosfera, jaka panowała u ojca Czartoryskiego w Puławach¹⁴, zapewne dobrze usposobiła go do tych spraw,

13 Potocki, *Recherches*.

14 L. Dębicki, *Puławy*, III, 6–11.

ale czuł całą swą niemoc do kierowania nimi z urzędu. Nie było wówczas i u Rosjan dobrego znawcy Wschodu. Wpadł więc widocznie Czartoryski na myśl wykorzystania w tym celu Potockiego, namówił do przyjęcia stanowiska członka Kollegium 15 Spraw Zagranicznych, przydzielił go, jako najlepszego znawcę Azji, do Poselstwa, które Rosja posyłała w 1805 r. do Chin, polecając mu zapoznać się osobiście na miejscu ze stanem rzeczy w środkowej i wschodniej Azji. Potocki widocznie bardzo się przejął swą rolą doradcy Rządu rosyjskiego w sprawach Wschodu i nie opuścił swego stanowiska, nawet wówczas, gdy Czartoryski podał się do dymisji, pozostając tylko kuratorem Uniwersytetu Wileńskiego. I rzecz znamienna. Czartoryski wkrótce, bo już w r. 1807, występuje z projektem utworzenia w swoim uniwersytecie całego Instytutu orientalnego dla wykładania języków ormiańskiego, perskiego, arabskiego i mongolskiego¹⁵. Jakim sposobem mógł powstać taki osobliwy projekt? Odpowiedzi na to pytanie należy szukać w dwóch kierunkach. W Wilnie z samego początku w. XIX daje się zauważyć coraz wzmagająca się dążność do odrodzenia życia duchowego i podniesienia poziomu naszej nauki, sięgając najlepszych tradycji narodowych, jako też uwzględniając postępy kultury europejskiej. Nie zapomniano przytem i Wschodu, z którym tak ściśle powiązała nas przeszłość, a którym Europa wówczas mocno się interesowała. Dążności te znalazły poparcie nie tylko w sferach uniwersyteckich, ale i poza nimi (księgarz J. Zawadzki i jego przyjaciel K. Kontrym, xx. Czartoryscy, generał i [†7]). Z drugiej zaś strony, musiała tu do pewnego stopnia zaważyć i polityka Rządu rosyjskiego. Troszczył się on usilnie o zapoczątkowanie wyższych studjów orientalnych zarówno ze względów naukowych, jak i przede wszystkim praktycznych. W tym celu ufundował w r. 1804 katedry języków wschodnich w 3 Uniwersytetach: Moskiewskim, Kazańskim i Charkowskim¹⁶, zakładał i inne projekty, a głównym celem było przygotowanie specjalistów przede wszystkim w tych właśnie językach, o których myślał i Czartoryski. 16 Napotkali jednak Rosjanie wielkie trudności z powodu braku nie tylko profesorów, ale również i uczniów, pragnących poświęcić się studjom orientalistycznym. Można więc przypuszczać, że Czartoryski, idąc może za poradą Potockiego i Klaprotha, chciał uczynić próbę w Uniwersytecie Wileńskim. Ale i tu nie znalazło się wykładowców. Musiano zrezygnować z szerokiego projektu, lecz myśli nie zarzucono. Za namową Czartoryskiego i zapewne Potockiego zgłosił swą kandydaturę do Wilna Klaproth. Nie spotkała się ona jednak początkowo z przychylnem przyjęciem, gdyż Uniwersytet w owym czasie popierał głównie studia przyrodnicze z niemałą szkodą dla nauk humanistycznych (moralnych i społecznych). Z energicznymi objekcjami wystąpił ówczesny Rektor Jan Śniadecki, gdyż Klaproth był Niemcem i w złożonym w Uniwersytecie memorjale podkreślał zasługi Chin w dziedzinie astronomji, Śniadecki zaś dążył do zatamowania napływu cudzoziemców i jako fachowiec uznał

15 J. Bieliński, op. cit., II, 728.

16 В. Бартольд, *Мат. для ист стран Вост.* Аз IV, 23.

za swój obowiązek bronić honoru europejskiej astronomii¹⁷. Jednakże poparcie Czartoryskiego sprawiło, że Klaproth został wybrany w 1810 profesorem języków orientalnych Uniwersytetu Wileńskiego, mimo, że takiej katedry statut nie przewidywał. Jednakże Klaproth w końcu się rozmyślił i, mając do wyboru między Wilnem a Petersburgiem z jego bogatymi kolekcjami wschodnimi, które właśnie udostępniono dla niego, wołał pozostać nad Newą i do Wilna nie pojechał¹⁸.

[2.4.4. Józef Julian Sękowski i Michał Bobrowski]

Jednakże nad Wilną nie porzucono myśli organizacji studjów orientalistycznych. Zna- 17
lazły bowiem projekty Czartoryskiego gorących orędowników w osobie profesorów Uniwersytetu o szerokim horyzoncie naukowym, jak Groddeck i Lelewel. Spotkały się one z uznaniem i poza obrębem Uniwersytetu w ówczesnym społeczeństwie, zwłaszcza w tym jego odłamie, który miał związek z lożami wolno-mularskimi (należał do nich i Groddeck). Powstało nawet kółko, które postawiło sobie za zadanie popierać studia orientalne, przede wszystkim zaś przygotować w tym celu odpowiednich specjalistów¹⁹. Początkowo myślano o Żukowskim, który oprócz języków klasycznych interesował się także hebrajskim, a później nawet go wykładał i zamierzał odbyć podróż na Krym. Ostatecznie jednak wybrano ks. M. Bobrowskiego, który przykładał się do języków semickich z wielkim powodzeniem, i Józefa Sękowskiego, który wykazał niezwykle zdolności do językoznawstwa.

Księżę Czartoryski zajął bardzo życzliwe stanowisko względem ks. Bobrowskiego 18
i jego poparcie sprawiło, że Uniwersytet udzielił mu w 1817 r. pięcioletniej delegacji do zachodniej Europy dla gruntowniejszego przygotowania się do prowadzenia wykładów Pisma św. a równocześnie poleci mu między innymi poznanie języków wschodnich i słowiańskich. Co się tyczy Sękowskiego, to ten żadnej delegacji od Uniwersytetu nie otrzymał. Potrzebne na podróż środki uzyskał on z różnych innych źródeł: 900 rub. ass. zebrali mu przyjaciele (prawdopodobnie było to wspomniane wyżej kółko oraz jak twierdzi Pietraszewski²⁰, ks. A. Czartoryski) z K. Kontrymem na czele drogą subskrypcji (musiał wziąć w niej udział i ks. Czartoryski), 2000 rb. wyznaczyło Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie i pewną kwotę zrealizował sam Sękowski. Uniwersytet dopiero później udzielił 600 zł, lecz nie z własnej inicjatywy, tylko wskutek uchwały Komitetu Ministrów w Petersburgu. Żadnych wskazówek co do pracy na Wschodzie Sękowski od nikogo nie otrzymał; plan ich nakreślił sobie sam. Zamierzał zwiedzić Bliski Wschód, aby poznać gruntownie języki arabski, turecki i perski oraz wszelkie objawy kultury ludów mówiących temi językami, a równocześnie zgromadzić materiały dotyczące stosunków Polski z Turcją. Poza tem pragnął

17 Bieliński, op. cit., III, 62–63, 537.

18 Bieliński, op. cit., 63; Cordier, *Mélanges d'histoire et de géographie orientales*, IV.

19 Bieliński, op. cit., II, 728; S. Morawski, *W Peterburku* (Pom. 1927); St. Małachowski-Łempicki, *Wolnomularstwo na ziemiach dawnego W. K. Litewskiego* (Wilno 1930), 19, 108.

20 *Nowy przekład dziejów tureckich*, 105.

19 zapoznać się z zabytkami starożytnych dziejów Bliskiego Wschodu, gdzie wzajemnie na siebie oddziaływały Grecja i ludy wschodnie. Z Wilna wyjechał on 1 września 1819 r. i zabawił na Wschodzie dwa lata.

Obaj młodzieńcy chlubnie wywiązali się ze swego zadania, jeszcze będąc zagranicą zyskali niemały rozgłos w świecie naukowym. W tym samym czasie zmieniły się nastroje na Uniwersytecie Wileńskim. Humanistyka zdobyła należne sobie miejsce i, gdy młodzi podróżnicy jeden po drugim wrócili do kraju, przyjęto ich z otwartymi rękoma. Wybrano ich niezwłocznie profesorami nadzwyczajnymi: Sękowskiego 22 marca 1822 r. Bobrowskiego zaś 21 września tegoż roku. Bobrowski niebawem rozpoczął wykłady, Sękowski zaś wyboru nie przyjął, gdyż 22 lipca Uniwersytet Petersburski wybrał go profesorem zwyczajnym i Sękowski widocznie czując oddawna urazę do Uniwersytetu Wileńskiego i zawiąawszy w czasie podróży stosunki z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, wolał osiąść w Petersburgu.

20 Ks. Bobrowski wykładał języki biblijne oraz arabski w związku z Pismem św., ale w odróżnieniu od dawnej praktyki naszych uniwersytetów traktował swój przedmiot filologicznie, będąc sam nie tyle teologiem ile filologiem. Jednakże, jak wiadomo, w 1824 r. usunięto go z uniwersytetu Wileńskiego razem z Lelewelem i dwoma innymi profesorami. Naszczęście wkrótce do Wilna przyjechał z Krakowa klasyk Münich [sic; pro: Münnich], który podjął się wykładów języków arabskiego i perskiego od 1826 r. W ten sposób zostały zapoczątkowane w Wilnie studia orientalne w bardziej szerokim zakresie, i można tylko żałować, że wykłady prof. Münnicha nie stały na należyтым poziomie. W r. 1829 albo 30 Münnich zmarł^f, a zamknięcie Uniwersytetu położyło kres próbom rozwoju orientalistów w Wilnie.

Tymczasem Sękowski rozwinął w Petersburgu gorączkową działalność na polu orientalistycznym. W Uniwersytecie wykładał arabski i turecki, potrącając o literaturę i dzieje odpowiednich ludów Wschodu i stosując prawdziwie metody filologiczne. Wykłady te, jako też prace naukowe zyskały Sękowskiemu duży rozgłos nie tylko w społeczeństwie rosyjskim i polskim, ale i zagranicą. Dla pogłębienia i rozszerzenia swej działalności studjował on jeden po drugim i inne języki wschodnie: kaukaskie, czagatajski, a wreszcie mandżurski, mongolski i chiński, marzył również o tybetańskim. Ze szczególną gorliwością starał się on poznać język chiński i to mu się wkrótce udało dzięki pomocy jednego z byłych wychowanków prawosławnej duchownej misji w Pekinie, mnicha Hjacyntego (Biczuryna), znakomitego sinologa rosyjskiego. Takie niezwykle rozszerzenie zainteresowań naszego rodaka zostało spowodowane jego zamiarem (1821–25) napisania *Essai sur la géographie de l'Asie centrale*²¹. Nosił się również z myślą napisania dziejów Złotej Hordy²². Zamiary te nie doszły jednak

21 Jabłonowski, *Pisma* 7, str. 88.

22 П. Савельевъ, *О жизни и трудах О.И. Сенковскаго (Собрание сочинений Сенковскаго, I, Спб., 1858)*, LIII.

^f Według Krasnowolska 2009, K.H.W. Münnich żył w latach 1788–1867.

do skutku; zresztą nie powiodło się z niemi i późniejszym badaczom, a wspomniany Hjacynnt musiał ograniczyć się do mniejszego terenu i do źródeł chińskich. Sam Sękowski napisał tylko uzupełnienie do znanej pracy Deguignes'a [sic; pro: de Guignes] o Hunnach i innych ludach koczowniczych, o czym dawniej już marzył inny nasz znakomity rodak hr. Jan Potocki, przedsiębiorca podróż do Chin. W ten sposób Sękowski stanął narówni z innymi ówczesnymi orientalistami-encyklopedystami, jakimi byli znakomici Abel Remusat [sic; pro: Rémusat] i Juljusz Klaproth i do pewnego stopnia przewyższając inne ówczesne powagi, jak Fraehn w Petersburgu, Sylvestre de Sacy w Paryżu i Józef Hammer w Wiedniu. 21

Pogardziwszy propozycją Uniwersytetu Wileńskiego, Sękowski nie zerwał stosunków z działaczami polskimi i w ciągu dziesięciu niemal lat prowadził ożywioną korespondencję z J. Lelewelem, K. Kontrymem, M. Balińskim i innymi, dzieląc się z nimi swymi sukcesami i projektami orientalistycznymi. Z drugiej strony Wilno widocznie niezadowolone własnymi próbami orientalistycznymi, chciało ze swej strony wykorzystać wiedzę Sękowskiego i w r. 1823 Lelewel zasięgał jego rady w sprawie wysłania do Petersburga uczniów dla nauki języków wschodnich. Myśl tę Sękowski uznał w zasadzie za bardzo dobrą, ale sprzeciwił się jej urzeczywistnieniu wskutek złej reputacji politycznej, jaką zyskała młodzież wileńska w oczach rządu²³. Mimo to jednak właśnie w 1823 udał się do Petersburga pierwszy wilnianin Ludwik Szpicnagel, przyjaciel Słowackiego, wiedziony chęcią poznania Wschodu. Wstąpił on jednak, o ile wiadomo, nie na Uniwersytet, gdzie wykładał Sękowski (może źle przyjęty przez niego, dla podanej wyżej przyczyny), lecz do świeżo założonego Instytutu języków wschodnich przy Departamencie Azjatyckim i z wielkim powodzeniem ukończył go po 3-letnich studiach pod kierownictwem prof. Charmoy nieprzyjaciela Sękowskiego. Za nim poszli i inni wilnianie jak A. Żaba, A. Chodźko zawadzając czasem i o uniwersytet. 22

Tymczasem w latach 1828–1829 nastąpił przełom w życiu Sękowskiego: rozwód z pierwszą żoną Polką i poślubienie drugiej cudzoziemki. Osłabił on tempo pracy naukowej, a swą uwagę skierował głównie na szukanie i w bardziej praktycznej działalności, źródeł dla zwiększonych wydatków. Zaprowadziło go to na tory publicystyki rosyjskiej i oderwało od własnego społeczeństwa. Musiało zaważyć tu i powstanie listopadowe, gdyż Sękowski pozostał, jak i był zawsze, lojalnym względem rządu rosyjskiego.

Równocześnie zmienił się stosunek Sękowskiego i do orientalistyki. Zaniechał on pracy badawczej, przestał ogłaszać prace naukowe i jego działalność orientalistyczna ograniczała się do przeglądów literatury o Wschodzie i wykładów na uniwersytecie. 22 lipca 1847 r., gdy minęło 25 lat jego kariery profesorskiej i on wysłużył emeryturę, ustały i te wykłady.

23 Ibidem, 97.

[2.4.5. Do powstania listopadowego]

- [24] Zabiegi Wilna o rozwój studiów orientalistycznych przerzuciły się do Krakowa i Warszawy. Zdawało się nawet, że Warszawa wstąpi na drogę rywalizacji z Wilnem. Działalność w tym kierunku rozpoczęła Akademia Duchowna wprowadzając już w r. 1817 wykłady hebrajszczyzny. Za jej przykładem i równoległe z nią poszedł Wydział Teologiczny nowo założonego (1816–1831) w Warszawie Uniwersytetu²⁴. Statut Uniwersytetu z r. 1821 przewidział katedrę języków orientalnych także i na Wydziale Nauk i Sztuk Pięknych, ale tej katedry nie wyposażono odpowiednim funduszem i ona pozostała martwą literą na papierze²⁵. Wreszcie zorganizowano (r. 1828) z inicjatywy i pod kierownictwem prof. Wydziału teologicznego ks. Chiariniego, przy Komitecie Starozakonnych kursy starożytności hebrajskich²⁶.

Powstanie listopadowe położyło kres istnieniu obydwóch uniwersytetów w Wilnie i Warszawie i ich zabiegom o rozszerzenie u nas studiów orientalistycznych.

- [25] Nie mogły nasze Uniwersytety dać gotowych orientalistów, ale działalność przynajmniej Uniwer. Wileńskiego nie była bezowocna. Usiłowania, z jednej strony Czartoryskiego, a z drugiej profesorów Groddecka [sic; pro: Grodecka lub Grodeka], ks. Bobrowskiego, Żukowskiego, a zwłaszcza Lelewela obudziły wśród wileńskiej młodzieży akademickiej żywe zainteresowanie Wschodem, i ona poszła szukać wiedzy o nim w świat szeroki.

[2.5. Między powstaniami]

[2.5.1. Rosja i Francja]

Powstały na obczyźnie jakby polskie kolonie orientalistyczne. Jedną z nich założył pod przymusem rząd rosyjski, wysyłając do Kazania w r. 1824 3 wybitnych filaretów: Kowalewskiego, Kułakowskiego i Wiernikowskiego. Nakazano im studjować języki bliskiego wschodu (arabski, turecki, perski). Ukazanie się tej grupy Polaków miało duże znaczenie dla Kazania, gdyż tamtejsi rosyjscy profesorowie-orientaliści prawie nie mieli słuchaczy²⁷. Kułakowski jednak wkrótce wyjechał do Petersburga, pociągany wykładami Sękowskiego, ale zmarł niebawem²⁸. Wiernikowski już w r. 1827 rozpoczął był wykłady języków arabskiego i perskiego w gimnazjum w Kazaniu, a od 1832 w Uniwersytecie historii starożytnej i geografii, lecz prędko był zmuszony przerzucić się na inne pole działalności²⁹. Pozostał Kowalewski, który stał się jedną z gwiazd

24 Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski* (W. 1912), I, 10, 37; II, 112–113.

25 Bieliński, op. cit., I, 39, 85.

26 Bieliński, op. cit., II, 113–120.

27 Ковалевский, *Обозрение хода и успехов преподавания восточных языков в И. Каз. унив.* (Казань 1842), 11; Н. Загоскин, *История И. Казанскаго университета*.

28 А.Е. Одынец, *Вспоминения з przeszłości*.

29 Н. Загоскин, *За сто лет. Биографический словарь профессоров и преподавателей И. Казанскаго Унив.* (Казань 1904), 53–54, В. Владимирцов, *Истор. записка о 1-й Казанской гимназии* (Казань 1867), I, 53.

ówczesnej orientalistyki i zdobył sobie uznanie w całym świecie naukowym jako mongolista i buddholog.

Druga kolonja powstała z dobrowolnych uchodźców z Wilna do Petersburga. Nęciła ich tam karjera Sękowskiego, który zasłynął swymi wykładami, dobre uposażenie słuchaczy orientalistyki, oraz perspektywa służby dyplomatycznej. Ministerstwo Spraw Zagranicznych założyło w r. 1823 specjalny instytut dla przygotowania działaczy na Wschodzie i do tego właśnie instytutu zaczęła się cisnąć nasza młodzież. Instytut ten stał się jakby polskim zakładem. Olbrzymią większość słuchaczy, bo prawie $\frac{3}{4}$, stanowili wychowankowie Uniwersytetu Wileńskiego i taki stan rzeczy trwał od 1824–1832³⁰. Czytano teksty wschodnie, związane z dziejami nie tylko Rosji, ale i Polski. Lektor Tobczibaszew tłumaczył sonety Mickiewicza na język perski. Niektórzy uczniowie, jak Pietraszewski i Muchliński, równocześnie uczyli się i do Uniwersytetu, pogłębiając w ten sposób swe studia³¹. Z instytutu wyjeżdżali Polacy na Wschód, wypełniając rosyjskie placówki konsularne i dyplomatyczne. Kilku z nich prowadziło badania naukowe i zdobyło rozgłos na polu orientalistycznym. Trzech zajmowało katedry uniwersyteckie. Wymienimy ważniejsze imiona: Chodźko – iranista, Żaba – kurdolog, Pietraszewski – iranista i turkolog, Muchliński – turkolog, Szemiot – arabista i inni.

Obok wymienionych orientalistów, których łączyły w jedną zwartą grupę tradycje Uniwersytetu Wileńskiego oraz studia orientalistyczne w rosyjskich szkołach w Kazaniu i Petersburgu, ma prawo stanąć jeszcze szereg znakomitych ich rodaków, którzy poznali Wschód w innych warunkach.

Przedewszystkiem należą tu dwaj orientaliści-samoucy: W. Skorochód-Majewski (†1835), który studjował sanskryt w kraju, w Warszawie, jeszcze przed wystąpieniem Boppa³², a następnie J. Witkiewicz (†1839) z „Czarnych Braci”, który poznał kilka języków wschodnich w Turkiestanie, będąc tam zesłany przez Rząd rosyjski³³.

Zachodnio-europejską szkołę przeszli A. de Biberstein Kazimirski (†1887), w pierw sanskrytolog, następnie arabista i iranista, oraz M. Kleczkowski (†1886), sinolog – obaj pozostawali we francuskiej służbie dyplomatycznej.

[2.5.2. Warszawa i Kraków]

Mieliśmy więc w okresie między obydwojma powstaniem – listopadowym i styczniowym – całą plejadę prawdziwych orientalistów, którzy reprezentowali szerokie dziedziny tego działu nauk. Jednakże nasze wyższe uczelnie nie wykorzystywały tej wyjątkowej sposobności dla rozszerzenia swych zainteresowań. Obydwa stare Uniwersytety – Krakowski i Lwowski – oraz nowo założona w Warszawie Akademia Duchowna (1835–1865) pielegnowały, zwyczajem średniowiecznym, tylko studia

30 Muchliński w *Kurjerze Wileńskim*, 1860, N99, str. 1015.

31 Григорьев, op. cit., 106.

32 Muchliński, *Dziennik Wileński*, 1860.

33 Зап. И.П. Георг. Общ., V (1851), 332 sq.

hebraistyczne w związku z Pismem Św. Zaledwie jednemu z wymienionych wyżej orjentalistów Al. Szemiottowi, w okresie istnienia Republiki Krakowskiej, udało się dostać na Uniwersytet Jagielloński, ale wczesna śmierć (1835) prędko położyła kres jego działalności. Muchliński pracował na Uniw. Petersburskim, Pietraszewski – w pierw tamże, później zaś na Uniw. Berlińskim jako lektor, Chodźko w Collège de France w Paryżu (jako następcą Mickiewicza) na katedrze języków słowiańskich.

Niewielki zwrot zaznaczył się tylko wówczas, gdy nam przybyła nowa wszechnica i Szkoła Główna Warszawska (1862–1869). Wydział filolog.-histor. wykorzystał pomoc prof. Akademii Duchownej C. Dinsart (belgijczyk) dla prowadzenia wykładów języka hebrajskiego, lecz trwały one zaledwie 2 lata (1863–1865)³⁴. Poza tem prof. filologii porównawczej języków indoeuropejskich J. Papłowski uwzględnił w pewnej mierze i grupę języków wschodnich, podając krótkie zarysy gramatyki sanskrytu, awesty, [29] staro- i nowo perskiego³⁵. Ale Kowalewski, który po opuszczeniu Kazania został profesorem Szkoły Głównej i dziekanem wydziału historyczno-filologicznego, objął katedrę historii powszechnej (wykładał ją czasem i w Kazaniu) i zakres jej nieco rozszerzył, uwzględniając dzieje Wschodu starożytnego i średniowiecznego (nawet Chin); języków zaś wschodnich, które dały mu rozgłos, nie wykładał wcale³⁶. Dał więc dla Polski mniej niż mógł, tembardziej, że za czas pobytu w Warszawie nie prowadził już badań naukowych i nic nie drukował, chociaż w swej tece posiadał dużo prac, niemal całkowicie wykonanych w kazańskim okresie działalności.

I rzecz godna zanotowania. W Krakowie w latach 1853–1863 katedrę filologii klasycznej zajmował niemiecki profesor B. Jülg, który zainteresował się w owym czasie literaturą mongolską i w tym celu dobrze poznał języki mongolski i kałmucki. Nawiązał on stosunki z Kowalewskim, dla którego te języki stanowiły główny przedmiot zainteresowań naukowych, i korzystając w pewnym stopniu z jego pomocy, dał pierwsze krytyczne wydania tekstów mongolskich. Ta jednak strona działalności Jülg'a wiąże się raczej już z okresem jego pobytu w Innsbrucku. Z drugiej strony już w samej Warszawie, obok Kowalewskiego, spędził swe ostatnie lata (1856–1876) wybitny nasz turkolog A. Muchliński, były dziekan wydziału języków wschodnich w Petersburgu, ale żadnego znaku życia nie dawał i jego specjalna wiedza nie została wykorzystana. Tak więc działalność tych trzech znawców języków i literatur wschodnich przeszła dla nauki polskiej prawie bez żadnego śladu.

[2.5.3. Imperium Osmańskie]

[30] Wypadki 1831–1848 i 1863 wyrzuciły bierne rzesze Polaków na Bałkany, do Konstantynopola i dalej do posiadłości tureckich. Wszędzie tam zostali życzliwie przyjęci i uzyskali wpływy na terenie politycznym. Były okresy czasu, gdy działalność naszych

34 *Szkoła Główna Warszawska* (Kraków 1900), I, 84, 192–194.

35 *Ibid.*, 83, 197–199.

36 *Ibid.*, 83, 137–142.

emigrantów udawało się zespolic, tworząc placówki dyplomatyczne, jak Główna Agencja Polska w Konstantynopolu (Michał Czajkowski) lub Biuro Korespondencyjne (Tadeusz Oksza-Orzechowski).

Jeszcze bardziej owocną w rezultaty była ich praca na polu wojskowym i kulturalnym. Nasi oficerowie, inżynierowie, lekarze itd. wyświadczyli Turkom wielkie przysługi, ułatwiając przyswojenie kultury europejskiej i niektórzy z nich (jak tenże M. Czajkowski i J. Bem) zajmowali wysokie stanowiska w administracji.

W czasie długoletniego pobytu swego w Turcji poznawali Polacy doskonale kraj i miejscowe warunki, przyswajali sobie język turecki i inne, nieraz przechodzili na islamizm. Jednakże cała ta działalność prawie nie przyczyniła się do rozwoju orientalistyki polskiej, nawet do powstania jakiejś gruntowniejszej pracy o Turcji i wogóle [sic] do zapoznania z nią naszego społeczeństwa. Zapewne pisali nasi działacze sprawozdania o swej pracy, ale te szły przeważnie do Paryża, a stamtąd do muzeum w Rapperswilu. Do kraju nic z tego nie dochodziło.

Bodaj jedyną pracą zasługującą na wzmiankę była historia Turcji Oksza-Orzechowskiego. [31]

[2.6. Po powstaniu styczniowym]

Szkoła Główna Warszawska – nie mówiąc już o innych naszych uczelniach – nie [32] przysporzyła naszej orientalistyce nowych sił. Tradycje orientalistyczne podtrzymywała w dalszym ciągu poprzednia generacja uczonych, a więc Pietraszewski (†1869), Muchliński (†1877), Kowalewski (†1878), Kleczkowski (†1886), Kazimirski (†1887), Chodźko (†1891), aż wreszcie zabrakło i ich.

[2.6.1. Kasa im. Józefa Mianowskiego]

W tradycjach nastąpiła niemal zupełna przerwa, mimo to nie zamarło w naszym społeczeństwie zainteresowanie do Wschodu, odczuwano też w pewnej mierze nawet potrzebę studjów orientalistycznych, i taki nastrój sprawiał, że tu i ówdzie przedsiębrano zadania w tym kierunku. Przeważnie jednak była to prywatna inicjatywa przyjezdnych ludzi, którzy działali na własną rękę. Tylko z chwilą założenia w 1881 r. w Warszawie Kasy im. Mianowskiego powstała instytucja, która mogła poprzeć tę inicjatywę i do pewnego stopnia nią pokierować. I rzeczywiście do niej zaczęły się udawać różne osoby ze swemi projektami orientalistycznymi.

Musiała więc Kasa im. Mianowskiego bardzo wcześnie, bo już w r. 1882, ustalić swój stosunek do tej sprawy. Za powód posłużył projekt oficera marynarki rosyjskiej Szolca-Rogozińskiego zorganizowania polskiej wyprawy w głąb Afryki. Projekt ten wywołał [33] w prasie polskiej ożywioną dyskusję i opinia publiczna podzieliła się na dwa obozy.

[Przypis na str. [30], ale brak do niego odsyłacza w tekście.] Adam Lewak, *Działalność polska na wschodzie, 1830–1870*, („Polityka Narodów”), Warszawa 1933.

Jedni, ze Świętochowskim naczele, sądzili, że nie wolno nam myśleć o ekspedycjach zagranicznych, gdy pilniejsze potrzeby społeczeństwa pozostają niezaspokojone. Inni zaś, w tem H. Sienkiewicz i Prus, przeciwnie, wypowiedzieli się za poparciem projektu Rogozińskiego. Oto jak streścił Sienkiewicz swe zdanie: „Im w trudniejszych warunkach znajduje się jakie społeczeństwo, tem lepsze daje świadectwo swym siłom wewnętrznym, swej zdolności do życia, jeśli ogólnoludzkie sprawy postępu obchodzą je jaknajśilniej, jeśli zawsze gotowe jest wziąć w nich udział i zaznaczyć swoją obecność” (*Prawda*, 1882, N5). Komitet Kasy przychylił się do zdania Sienkiewicza, który był jego członkiem, i tylko zupełny niemal brak środków nie pozwolił mu przyjść Rogozińskiemu z dostateczną pomocą³⁷.

Przychylny stosunek Kasy do poczynań orientalistycznych zaznaczył się niejednokrotnie i później w różnych okresach jej istnienia. Do tych poczynań należą: studja nad językami wschodnimi i językoznawstwem porównawczem (w 1886 [†4] Hirszbandski^g języki wschodnie, w 1900 Wacław Chrzanowski językoznawstwo i historia Wschodu, w 1904 Al. Freiman – języki i literatury irańskie), opracowanie przekładów dzieł wschodnich lub językoznawczych a także rozpraw o nich (w 1912 i nast. St. Fr. Michalski – Bhagawadgita, Rigweda, praca Meillet, w 1914, Antoni Lange – Muhabharata), wydanie dzieł (w 1889 Józef [†11]^h „System dźwiękowy języka Kumanów”). Zdarzały się jednak wypadki, gdy petentom odmawiano; wpływał na to nie tylko brak środków, lecz i wątpliwości, jakie budziła czy to osoba petenta czy też jego projekty. W motywach odmowy czasem dźwięczą nuty, jakie dały się słyszeć w poglądach Świętochowskiego i mały pożytek tego lub innego projektu dla naszych potrzeb umysłowych. Odmówiono naprz. Kor. Liederowiⁱ na wydanie elementarza arabskiego, [†17] na podróż do Babilonii, A. Langemu na różne jego pomysły indjanistyczne³⁸.

[34] Działalność Kasy w omawianym [†8] dała namacalne wyniki: uprzystępniono dla szerszego ogółu literaturę indyjską (St. Fr. Michalski, A. Lange), przygotowano wybitnego iranistę A. Freimana (niestety, pracuje na obcym gruncie, w Leningradzie!), podtrzymano zainteresowanie Wschodem w najbardziej jałowym okresie, gdy wymarła poprzednia – wileńska – generacja zawodowych orientalistów i prawdziwą orientalistykę reprezentowali tylko dwaj uczeni wyznania mojżeszowego – Samuel Poznański w Warszawie i Mojżesz Schorr we Lwowie, jeżeli nie liczyć językoznawcy i sanskrytologa Mańkowskiego w Krakowie.

³⁷ *Nauka Polska*, XV (1932), 39–40.

³⁸ *Ibid.* 118, 160–163.

^g Fragment mało czytelny (zob. rys. 1); może „Bron. Hirszbandski”, taka osoba jednak nie jest mi znana. Być może chodzi o Aleksandra Hirszbandskiego (ur. ok. 1870), orientalistę, ojca Roberta Juliusza (1899–1942) (zob. PSB)?

^h Fragment mało czytelny (zob. rys. 1); może „Rejdukowski” lub „Rejmanowski”, takie osoby jednak nie są mi znane.

ⁱ Zapewne chodzi o Wacława Damiana Rolicz-Liedera.

Największą jednak zasługą Kasy należy uważać przedsięwzięcie, o którym milczy jej dziejopis: poparcie poczynił J. Grzegorzewskiego i założenie podstaw pod współczesną orientalistykę polską.

3. Indeks

Indeks zawiera osoby, miejsca, języki i instytucje. Numery stron podane są według kolejności kartek, nie według (częściowo powtarzającej się) numeracji na rękopisie (zob. 1.1.). *Recto* i *verso* nie są rozróżniane. Pisownia nazwisk została poprawiona, a imiona, daty życia i krótkie noty biograficzne dodane przeze mnie.

Jako hasło główne wybrałem postać najczęściej pojawiającą się w literaturze, niekoniecznie zaś tę z tekstu, ponieważ bywa – zapewne w związku z nieukończeniem pracy przez Kotwicza – że jedna osoba występuje w nim pod różnymi nazwiskami (np. Albert de Biberstein Kazimirski jako taki na str. [27], ale jako „Kazimirski” na str. [32]). Obcojęzyczne wersje nazw osobowych podane są tylko przy tych postaciach, które miały wyraźny związek z danym narodem (np. wersji litewskiej nie ma jeszcze przy Kazimierzu Wielkim, ale jest już przy Zygmuncie Starym). Osobne odnośniki do hasła głównego są tylko tam, gdzie różni się pisownia nazwiska, i nie jest ona prostą transkrypcją (np. *Bem József* ani *Шармуа Франсуа Бернар* nie są osobnymi hasłami). Wszystkie hasła posortowane są z całkowitym pominięciem diakrytów (w tym polskich), a cyryliczne według transkrypcji (np. *Мєциński* przed *Meillet*, a *Бичурин* przed *Biczuryn*). Podstawowymi źródłami do not są BSOT, LGE, Meyers, Orgelbrand, Pierer, PSB i RBS; zob. też Dobosz 2012.

- Abel-Rémusat Jean-Pierre 21 || 1788–1832;
fr. sinolog (język, filozofia, źródła hist.)
i lekarz.
- Akademia Duchowna zob. Warszawa
- Akademia Wileńska zob. Wilno
- Arabia 12
- arabski 3, 8, 12, 15, 18–20, [25]
- Austria 2
- awestyjski [28]
- Azja Mniejsza 12
- Azja Środkowa 14–15
- Azja Wschodnia 15
- Babilonia [33]
- Baliński Michał 21 || 1794–1864; pol. historyk i publicysta.
- Bałkany [30]
- Bem Józef [30] || 1794–1850; Bem József, Murad Paşa; pol. dowódca wojsk. i działacz niepodległościowy.
- Benedictus Polonus zob. Benedykt Polak.
- Benedykt Polak 3 || Ok. 1200 – ok. 1280;
Benedictus Polonus; pol. franciszkanin i podróżnik (imperium mongolskie).
- Berlin [28]
- de Biberstein Kazimirski Albert [27], [32] || 1808–1887; Wojciech Kazimirski-Biberstein; pol. arabista i iranista (tłum., leksyk.), dragoman i dyplomata.
- Бичурин Никита Яковлевич 20 || 1777–1853; Biczuryn, Hiacynt, Iakinёв, Jakinf; czuwasko-ros. archimandryta, sinolog (opisy geogr. i hist., słowniki); IAN.

- Biczuryn zob. Бичурин Никита Яков-левич.
- Bielski Marcin 7 || Ok. 1495 – 1575; M. Wolski; pol. historyk, poeta satyryczny i tłumacz.
- Bliski Wschód 18
- Bobrowski Michał 17–19, [25] || 1784–1848; М.К. Бобровскій; pol. kanonik, semitysta (j.stwo biblijne, arabski), slawista; U. Wileński.
- Bopp Franz [27] || 1791–1867; niem. indo-europeista, sanskrytolog (gram. porówn.), współtwórca językoznawstwa hist.-porówn.; U. Berliński.
- Borejko Chodźko Aleksander 22, [26], [28], [32] || 1804–1891; А.Л. Ходзько-Борейко; pol. iranista (tłum.), slawista i poeta; Collège de France, IAN.
- Boym Michał Piotr 5 || 1612 albo 1614 – 1659; 卜彌格; pol. jezuita, misjonarz (Chiny), sinolog (opisy geogr. i przyr., mapy), poseł chiń. do Europy;
- Čartoriskis A.J. zob. Czartoryski Adam Jerzy
- Čartoriskis A.K. zob. Czartoryski Adam Kazimierz
- chaldejski 8
- Chanat Krymski 1
- Charków 15
- Charmoy François Bernard 22 || 1793–1868; Б.Ф. Шармья; fr.-ros. iranista, kurdolog i turkolog (tłum., źródła hist.); U. Petersburski.
- Chiarini Luigi Lodovico [24] || 1789–1832; Alojzy Ludwik Chiarini; wł. ksiądz, hebraista (judaizm); U. Warszawski, Włoska Akademia Królewska.
- chiński 13, 20
- Chiny 4–5, 7, 13–16, 21, [29]
- Chodźko A. zob. Borejko Chodźko Aleksander
- Chrzanowski Wacław [33] || Postać niezidentyfikowana.
- Collège de France zob. Paryż czagatajski 20
- Czajkowski Michał [30] || 1804–1886; М.С. Чайковський, Mehmet Sadık Paşa; pol. pisarz, poeta, pol. i ukr. (kozacki) działacz niepodległościowy.
- Czartoryski Adam Jerzy 14–18, [25] || 1770–1861; A.J. Čartoriskis; pol. książę, mąż stanu, polityk, dyplomata, pisarz, mecenas kultury i nauki.
- Czartoryski Adam Kazimierz 14–15 || 1734–1823; A.K. Čartoriskis; pol. książę, mąż stanu, polityk, pisarz, krytyk liter., dowódca wojsk. austr. i lit.
- Dinsart Célestin [28] || 1796–1869; belgijski duchowny i hebraista.
- Egipt 4, 11
- Fieschi S. zob. Innocenty IV.
- Francja 7
- Fraehn C.M. zob. Frähn Christian Martin
- Frähn Christian Martin Joachim 21 || 1782–1851; Х.Д. Френ; niem.-ros. arabista (numizmatyka, historia, źródła hist.); U. Kazański, IAN.
- Freiman Alexander [33–34] || 1879–1968; А.А. Фреймап; pol.-ros. iranista (j.stwo hist., filologia); IAN.
- Fundgruben des Orients* 12
- Głowacki A. zob. Prus Bolesław
- Grecja 18
- Groddeck Gotfryd Ernest 17, [25] || 1762–1825; G.E. Grodek; pol. filolog klasyczny; U. Wileński.
- Grodek G.E. zob. Groddeck Gotfryd Ernest
- Grzegorzewski Jan [34] || Ok. 1850 – 1922; pol. orientalista, karaimoznawca.
- de Guignes Joseph 20 || 1721–1800; fr. historyk, sinolog, turkolog i egiptolog; Collège de France.

- Hammer-Purgstall Joseph von 12, 14, 21 || 1774–1856; austr. dyplomata i orientalista (historia ludów muzułmańskich, tłum.); Austriacka Akademia Nauk.
- hebrajski 8, 17, [24], [28]
- Hiacynt zob. Бичурин Никита Яковлевич
- Hirszband zob. Hirszbandt Aleksander
- Hirszbandt Aleksander [?] [33] || Ur. ok. 1870; pol. orientalista.
- Hunowie 20
- Іакинѣъ zob. Бичурин Никита Яковлевич.
- Imperium Osmańskie zob. Turcja
- Indie 4
- Innocenty IV 3 || Ok. 1180 albo 1190 – 1254; Sinibaldo Fieschi; wł. papież (1243–54).
- Innsbruck [29]
- Instytut Języków Wschodnich przy Departamencie Azjatyckim zob. Wydział Języków Wschodnich MSZ Rosji
- Iran zob. Persja
- Irkuck 13
- Jakinf zob. Бичурин Никита Яковлевич.
- Jan III Sobieski 7 || 1629–1696; Jans III Sobeskis; pol. król Polski i wielki książę lit. (1674–96).
- Jans III Sobeskis zob. Jan III Sobieski
- Japonia 4–5
- Jülg Bernhard [29] || 1825–1886; niem.-pol. filolog klasyczny i mongolista (bajki kałmuckie, filologia); U. w Innsbrucku, Jagielloński i Lwowski.
- Kaffa zob. Teodozja
- kałmucki [29]
- Karaimi 4
- Karpiga M. zob. Maciej z Miechowa
- Kasa im. Józefa Mianowskiego [32–34]
- kaukaskie języki 20
- Kaukaz 13–14
- Kazań 15, [25], [27–29]
- Kazimierz III Wielki 1 || 1310–1370; pol. król Polski (1333–70).
- Kazimirski-Biberstein W. zob. de Biberstein Kazimirski Albert
- Klaproth Julius Heinrich 13–14, 16, 21 || 1783–1835; Ю.Г. Клапрот; niem. orientalista (j.stwo chiń., japońskie, mandżurskie, ujugurskie i kartwelskie), historyk, etnograf i podróżnik; Collège de France, IAN.
- Kleczkowski Michał Aleksander [27], [32] || 1818–1886; pol. dyplomata i sinolog.
- Kołąkowski M.F. zob. Kółąkowski Michał Feliks
- Kółąkowski Michał Feliks [25] || 1799–1831; pol. poeta i filolog i klasyczyn.
- Konstantynopol zob. Stambuł
- Kontrym Kazimierz 15, 18, 21 || 1776–1836; pol. pisarz, publicysta i działacz polit.
- Kościeszka-Żaba August 22, [26] || 1801–1894; А.Д. Жаба; pol. kurdolog (filologia, leksyk.), dyplomata i tłumacz.
- Kowalewski Józef Szczepan [25], [28–29], [32] || 1801–1878; О.М. Ковалевский; pol.-ros. mongolista (leksyk., filologia, źródła hist.) i historyk; U. Kazański i Warszawski, IAN
- Kraków 7–8, 10, 19, [28–29], [34]
- Krusiński Jan Tadeusz 5 || 1675–1751; T. Judasz Krusiński, تادیوش کرویسینسکی; pol. jezuita, misjonarz (Persja), historyk, iranista, dyplomata i podróżnik (Persja i Afganistan).
- Krym 3, 17
- Kułąkowski M.F. zob. Kółąkowski Michał Feliks
- Łaba 3
- Lange Antoni [33–34] || 1861 albo 1863 – 1929; pol. poeta i tłumacz poezji, literat i publicysta.

- Lelewel Joachim 17, 19, 21, [25] || 1786–1861; pol. historyk i polityk; U. Wileński i Warszawski.
- Lieder W.D. zob. Rolicz-Lieder Waclaw Damian
- Litwa 1
- Lubomirscy 11 || Pol. ród książęcy, od X w.
- Lwów 8, 10, [28], [34]
- Maciej z Miechowa 7 || 1457–1523; M. Karpiga, Miechowita, M. de Miechow; pol. kanonik, historyk, geograf, lekarz, alchemik i astrolog; Akademia Krakowska.
- Majewski Skorochód W. zob. Skorochód Majewski Walenty
- mandżurski 20
- Mańkowski Leon [34] || 1858–1909; pol. sławista i sanskrytolog (filozofia); U. Jagielloński.
- Maroko 11
- Męciński Wojciech 5 || 1598–1643; W. Męczyński, Alberto Polacco, Albertus de Polonia; pol. jezuita, misjonarz (Azja Wschodnia i Japonia), męczennik.
- Męczyński W. zob. Męciński Wojciech
- Meillet Antoine Paul Jules [33] || 1866–1936; fr. językoznawca, indo-europeista; Collège de France.
- Mekka 12
- Menciński A. zob. Męciński Wojciech (Meninski) à Mesgnien Franciszek 7 || 1620 albo 1623 – 1698; F. Mesgnien Lotharingus; fr.-pol.-austr. orientalista (leksyk., tłum., gram.) i dyplomata.
- Meniński à Mesgnien F. zob. Meninski à Mesgnien Franciszek
- à Mesgnien F. zob. Meninski à Mesgnien Franciszek
- Mianowski J. zob. Kasa im. Józefa Mianowskiego
- Michalski(-Iwieński) Stanisław Franciszek [33–34] || 1881–1961; pol. indolog (tłum., egzegeza *Rigwedy*) i encyklopedysta.
- Mickievičius A. zob. Adam Mickiewicz
- Mickiewicz Adam Bernard [26], [28] || 1798–1855. A. Mickievičius; pol. poeta, literat, działacz polit.
- z Miechowa M. zob. Maciej z Miechowa
- Miechowita M. zob. Maciej z Miechowa
- Mieszko I 3 || 922 albo 945 – 992 pol. książę Polan (ok. 960 – 992).
- Mines de l’Orient* zob. *Fundgruben des Orients*
- Mongolia 13
- mongolski 15, 20, [29]
- Moskwa 6, 15
- Muchliński Antoni [26], [28–29], [32] || 1808–1877; A.O. Мухлинский; pol. turkolog i arabista (j.stwo); U. Petersburski.
- Münnich Karl Heinrich Wilhelm 19–20 || 1788–1867; Carl H.W. Münnich; niem. filolog klasyczny i iranista (liter.); U. Getyński i Wileński.
- Murad Paşa zob. Bem Józef.
- Ocean Spokojny 14
- Oksza-Orzechowski T. zob. Orzechowski Tadeusz „Oksza”
- Ormianie 3–4
- ormiański 15
- Orzechowski Tadeusz „Oksza” [30–31] || 1838–1902; T. Oksza-Orzechowski; pol. polityk i działacz niepodległościowy.
- Otwinowscy 2 || tu na podstawie Baranowski 1938, gdzie pojawiają się jako rodzina na s. 26 i 30 oraz: ALEKSANDER; s. 25; ok. 1570 – 1654; dyplomata, poseł do Imperium Osmańskiego | HIERONIM; Jarosz; s. 25; przed 1571 – 1620 albo 1621; sekretarz królewski i dyplomata, poseł do Imperium Osmańskiego | JAN; s. 19; ok. 1540 – 1631; ojciec pozostałych | SAMUEL; s. 20–29, 35, 37;

- ok. 1575 – ok. 1642; sekretarz królewski, tłumacz, orientalista, turkolog i iranista (tłum.) | WALERIAN; s. 25; 1571–1642; urzędnik państwowy i tłumacz poezji łacińskiej.
- Palestyna 4
- Papłoński Jan [28] || 1819–1885; pol. slawista i pedagog; Akademia Duchowna, Szkoła Główna Warszawska.
- Paryż 21, [28], [30]
- Pekin 20
- Persja 1, 5
- perski 15, 18–19, [25–26], [28]
- Petersburg 14, 16, 19–22, [25], [27], [29], [34]
- Pietraszewski Ignacy [26], [28], [32] || 1796–1869; И. Петрашевский; pol. turkolog, iranista (numizmatyka, źródła hist., tłum.) i dragoman; U. Petersburski i Berliński.
- Polacco A. zob. Męciński Wojciech
- Polak Benedykt zob. Benedykt Polak
- de Polonia A. zob. Męciński Wojciech
- Porta Otomańska zob. Turcja
- Potocki Jan Nepomucen 11–16, 21 || 1761–1815; pol. hrabia, pisarz (fr.), polityk, historyk, archeolog i podróżnik.
- Poznański Samuel Abraham [34] || 1864–1921; פֿאַזנאַנסקי אַברהם שמואל; żyd.-pol. rabin postępowy, judaista, karaimoznawca (biografia, bibliografia i filologia), filozof, historyk i kaznodzieja.
- Prosper Witkiewicz Jan „Batyra” [27] || 1808–1839; Я.В. Виткевич; pol.-ros. dyplomata, wysłannik carski do Afganistanu.
- Prus Bolesław [33] || 1847–1912; A. Głowacki; pol. pisarz i publicysta pozytywistyczny.
- Puławy 14
- Rapperswil [30]
- Rejdukowski J. zob. Rejmanowski Józef
- Rejmanowski Józef [33] || Postać niezidentyfikowana.
- Rémusat J.-P. zob. Abel-Rémusat Jean-Pierre
- Republika Krakowska zob. Kraków
- Rogoziński S. zob. Szolc-Rogoziński Stefan
- Rolicz-Lieder Waław Damian [33] || 1866–1912; pol. poeta młodopolski, tłumacz poezji, iranista (tłum. liter.) i arabista (podręcznik).
- Rosja 2, 6, 12, 14–15, 21–22, [25–27]
- Rudomina Andrzej 5 || 1595–1631; 盧安德; pol. jezuita, misjonarz (Chiny), kaznodzieja i filozof.
- Rzewuski Waław Seweryn 11–12, 14 || 1784–1831; В.С. Жевуский; pol. hrabia, podróżnik, orientalista (opisy geogr. i etnogr. oraz mapy Półwyspu Arabskiego i Persji), hippolog; Akademia Nauk w Monachium.
- de Sacy Antoine Isaac Silvestre 21 || 1758–1838; fr. baron, arabista (gram., filologia, historia); École spéciale des langues orientales, U. Paryski.
- sanskryt [28]
- Sarmacja 12
- Schorr Mojżesz [34] || 1874–1941; שׁוֹר משה; żyd.-pol. rabin, historyk, semitysta (historia Żydów polskich, Asyrii i Babilonii), polityk; U. Lwowski i Warszawski, PAU.
- Sękowski Józef Julian 17–22, [25] || 1800–1858; О.И. Сенковский; pol.-ros. pisarz, krytyk literacki, publicysta i orientalista (arabistyka, turkologia); U. Petersburski.
- semickie języki 17
- Senkevičius H. zob. Sienkiewicz Henryk
- Sienkiewicz Henryk Adam Aleksander Pius [33] || 1846–1916; Litwos, H. Senkevičius; pol. (pochodzenia tatarskiego)

- powieściopisarz i nowelista; laureat Nagrody Nobla.
- Skorochód Majewski Walenty [27] || 1764–1835; pol. archiwista i orientalista-samouk (sanskrytolog, indianista i turkolog).
- Słowacki Juliusz 21 || 1809–1849; pol. poeta, dramaturg, epistolograf i filozof.
- słowiańskie języki 18
- Smogulecki Jan Mikołaj 5 || 1610–1656; 穆尼閣; pol. jezuita, misjonarz (Chiny i Mandżuria), matematyk i astronom.
- Śniadecki Jan 16 || 1756–1830; Я. Снядецкий. pol. astronom, matematyk, filozof i geograf; U. Wileński, IAN.
- Spitznagel Ludwik 21 || 1807–1827; L. Szpitznagel; pol. poeta, orientalista i tłumacz.
- Stambuł 2, 10–11, [30]
- Stanisław August Poniatowski 2 || 1732–1795; S.A. Poniatovskis; pol. król Polski i wielki książę lit. (1764–95).
- Stolica Apostolska 2
- Świętochowski Aleksander [33] || 1849–1938; pol. pisarz i publicysta pozytywistyczny.
- Syberia 6, 13
- Syria 4, 12
- syryjski 8
- Szemiot Aleksander [26], [28] || 1800–1835; pol. arabista (historia); U. Jagielloński.
- Szemiott A. zob. Szemiot Aleksander
- Szkoła Główna Warszawska zob. Warszawa
- Szolec-Rogoziński Stefan [32–33] || 1861–1896; pol. podróżnik i badacz Afryki.
- Szpicnagel L. zob. Spitznagel Ludwik
- Spitznagel L. zob. Spitznagel Ludwik
- Tatarzy 3–4
- Teodozja 3
- Tobczibaszew zob. Топчибашев Мирза Джафар
- Топчибашев Мирза Джафар [26] || 1790–1869; persko-ros. iranista (filologia, tłum. liter.); U. Petersburski.
- Торçубаşı Mirza Cafer zob. Топчибашев Мирза Джафар
- Торчыбасзы Karadžadagy Mirza Muhammed Dżaffar zob. Топчибашев Мирза Джафар
- Tunis 11
- Turcja 1, 7, 12, 18, [30]
- turecki 2, 7, 18, 20, [25], [30]
- Turkiestan [27]
- tybetański 20
- Uniwersytet Berliński zob. Berlin
- Uniwersytet Charkowski zob. Charków
- Uniwersytet Jagielloński zob. Kraków
- Uniwersytet Kazański zob. Kazań
- Uniwersytet Lwowski zob. Lwów
- Uniwersytet Moskiewski zob. Moskwa
- Uniwersytet Petersburski zob. Petersburg
- Uniwersytet Warszawski zob. Warszawa
- Uniwersytet Wileński zob. Wilno
- Warszawa 10, 18, [24], [27–29], [32], [34]
- Wiedeń 7, 12, 21
- Wiernikowski Jan Nepomucen [25] || 1800–1877; Я.Н. Верниковский; pol. arabista (podręcznik), poeta i pedagog.
- Wilno 5, 8, 10, 15–22, [24–25], [27], [34]
- Wisła 3
- Witkiewicz J. zob. Prosper Witkiewicz Jan „Batyra”
- Wolski M. zob. Bielski Marcin
- Wrocław 3
- Wydział Języków Wschodnich MSZ Rosji 22, [26]
- Żaba A. zob. Kościeszka-Żaba August
- Zawadzki Józef 15 || 1781–1838; pol. drukarz, wydawca i księgarz akademicki i liter.
- Ziemia Święta zob. Palestyna

- Złota Horda zob. Złota Orda
 Złota Orda 1, 20
 Żukowski Szymon Feliks 17, [25] || 1782–1834; pol. gre cysta i semitysta (j.stwo biblijne); U. Wileński.
 Żydzi 3–4, [34]
 Żygmantas Senasis zob. Zygmunt I Stary
 Zygmunt I Stary 1 || 1467–1548; Žygmantas Senasis; pol. król Polski i wielki książę lit. (1506–48).

Literatura

austr. = austriacki | **chiń.** = chiński | **etnogr.** = etnograficzny | **fr.** = francuski | **geogr.** = geograficzny | **gram.** = gramatyka | **hist.** = historyczny | **j.stwo** = językoznawstwo | **leksyk.** = leksykografia | **lit.** = litewski | **liter.** = literacki, literatura | **niem.** = niemiecki | **pol.** = polski | **polit.** = polityczny | **porówn.** = porównawczy | **przyr.** = przyrodniczy | **IAN** = Imperatorska (Petersburska) Akademia Nauk | **ros.** = rosyjski | **tłum.** = tłumaczenia | **U.** = Uniwersytet | **ukr.** = ukraiński | **ur.** = urodzony | **wł.** = włoski | **wojsk.** = wojskowy | **żyd.** = żydowski

- AOV 10: *Studying the Orient in Lithuania* (= *Acta Orientalia Vilnensia* 10/1–2 (2009)).
 BARANOWSKI B., 1938, *Znajomość języka tureckiego w dawnej Polsce (do połowy XVII wieku)*, „Rocznik Orientalistyczny” 14 (1937), s. 9–37.
 BSOT: Кононов А.Н. (red.), 1974, *Биобиблиографический словарь отечественных тюркологов. Дооктябрьский период*, Москва.
 DĘBICKI L., 1888, *Puławy (1762–1830). Monografia z życia towarzyskiego, politycznego i literackiego na podstawie archiwum ks. Czartoryskich w Krakowie, 3; Poza Puławami*, Lwów.
 DOBOSZ K., 2012, *Początki i pierwszy tom „Rocznika Orientalistycznego”. Przyczynek do dziejów czasopisma*, „LingVaria” 14, s. 177–193.
 DZIURZYŃSKA E., 1997, *Sources for the history of Oriental Studies in Poland in the Collections of the Cracow Branch of the Archives of the Polish Academy of Sciences*, „Folia Orientalia” 33, s. 49–57.
 KOTWICZ W., 1935, *Jan hr. Potocki i jego podróż do Chin* (= *Biblioteka Ordynacji Łańcuckiej* 2), Wilno.
 KOTWICZ W., 1948, *Józef Kowalewski orientalista (1801–1878)*, Wrocław.
 KOTWICZ W., KOTWICZÓWNA M., 1935, *Orientalista Antoni Muchliński. Życie i dzieła*, Wilno.
 KOTWICZÓWNA M., [1953], *Bibliografia Władysława Kotwicza*, „Rocznik Orientalistyczny” 16 (1950) [Księga dla uczczenia pamięci Władysława Kotwicza (1872–1944)], s. xxxi–xlvi.
 KRASNOWOLSKA A., 2009, *Šāh-nāma translations. XIII. Into Polish*, „Encyclopædia Iranica, Online Edition”, www.iranicaonline.org/articles/sah-nama-translations-xiii-into-polish.
 LEWICKI M., 1948, *Władysław Kotwicz jako historyk orientalistyki polskiej*, [w:] *Kotwicz 1948*, s. 5–14.
 LGE: *La grande encyclopédie. Inventaire raisonné des sciences, des lettres et des arts...*, Paris 1886–1902.
 MEYERS: *Meyers Großes Konversations-Lexikon. Ein Nachschlagewerk des allgemeinen Wissens*, Leipzig–Wien 61902–09.

- ORGELBRAND: *S. Orgelbranda Encyklopedia Powszechna z ilustracjami i mapami*, Warszawa 1898–1912.
- PIERER: *Pierer's Universal-Lexikon der Vergangenheit und Gegenwart...*, Altenburg 1857–65.
- PODOLAK B., 2012, *Walenty Skorochód Majewski – zapomniany archiwista i pasjonat języków wschodnich*, „LingVaria” 13, s. 183–94.
- POLAŃSKI E., 2004, *Reformy ortografii polskiej – wczoraj, dziś, jutro*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 60, s. 29–46.
- PSB: *Polski Słownik Biograficzny*, Kraków 1935–.
- RBS: Половцов А.А. (red.), 1896–1918, *Русский биографический словарь*, Санктъ Петербургъ.
- STACHOWSKI K., 2012, *W. Kotwicz's unpublished study Les voyelles longues dans les langues altaïques (1938)*, „Studia Linguistica Universitatis Jagellonicae Cracoviensis” 129, s. 243–315.
- STACHOWSKI M., 2008, *Turkologia, uralistyka, syberyistyka, czyli rzut oka na historię językoznawstwa porównawczego*, „Studia Linguistica Universitatis Jagellonicae Cracoviensis” 125, s. 167–77.
- STACHOWSKI S., 2000, *François à Mesgnien Meninski ve Thesaurus Linguarum Orientalium = François à Mesgnien Meninski und sein Thesaurus Linguarum Orientalium*, [w:] F. à Mesgnien Meninski, *Thesaurus Linguarum Orientalium Turcicae-Arabicae-Persicae 1–3: Lexicon Turcico-Arabico-Persicum...*, Vienna 1680 [wyd. M. Ölmez, S. Stachowski, İstanbul 2000], s. xiii–xxii, xxiii–xxxiv.
- SZKICE...: J. Reychman (t. 1), S. Strelcyn (t. 2–3), T. Majda (t. 4–5) (red.), 1957–, *Szkice z dziejów polskiej orientalistyki*, Warszawa.
- SZYDŁOWSKI T., 1932, *Galerja Stanisława Augusta*, „Kuryer literacko naukowy” 1932/3, s. ii–v.
- TULISOW J., 1986, *Władysław Kotwicz*, „Hemispheres” 2, s. 199–215.
- UŁASZYN H., 1902, *O Janie Potockim i literaturze Kaukazu*, Warszawa.

W. Kotwicz's unpublished study *Rzut oka na losy orientalistyki w Polsce (1938)*

Summary

The present text contains an edition of W. Kotwicz's unpublished 1938 article *Rzut oka na losy orientalistyki w Polsce* ('A glance at the history of Oriental studies in Poland') in its possibly latest version, enhanced with sectioning, an index and an inventory of working materials preserved in the Archive of Science of Polish Academy of Sciences and Polish Academy of Arts and Sciences in Cracow. The edited paper focuses primarily on the 19th c. and the rôle of the Vilnius and Petersburg universities, and contains a considerable number of presently not commonly known information.

Postscriptum

Prace nad niniejszym tomem były już zaawansowane, kiedy dowiedziałem się o zmianie sygnatur i numeracji stron rękopisu. Nowa sygnatura tekstu głównego to K III-19, 33; *verso* zostały ponumerowane, stąd nowy numer str. [33] na rys. 1 to 67.

